Nr. 55. We Lwowie, Poniedziałek dnia 26. Lutego 1872. Rok XI.

Wychodzi codziennie o god. 7. rano, w poniedziałki i dnie poświąteczne o godzinie 4. popołudniu.

Przedpłata wynosi:
MIEJSCOWA kwartalnie . . . 3 złr. 75 centów
miesięcznie . . . 1 „ 30 „

Z przesyłką pocztową:
kwartalnie
w państwie Austrjackiem . . . 5 złr. — ct.
do Prus i Rzeszy niemieckiej 3 talary 16 sgr.
„ Szwecji i Danji . . . . 6 „
„ Francji i Anglii . . . . 23 franków
„ Włoch . . . . 16 „
„ Belgii i Szwajcarji . . 23 „
„ Turcji i księstw Naddun. 17 „

Numer pojedyńczy kosztuje 8 centów.

GAZETA NARODOWA.

Przedpłatę i ogłoszenia przyjmują:
We LWOWIE: Biúro Administracji „Gazety Narodowej“ przy ulicy Sobieskiego pod liczbą 12. (dawniej ulica Nowa liczba 291). W KRAKOWIE: Księgarnia Józefa Czecha w rynku. W PARYŻU: na całą Francję i Anglję jedynie p. pułkownik Raszkowski, rue du pont de Lodi Nr. 1. W WIEDNIU: p. Haasenstein et Vogle, Neuer Markt Nr. 11. i A. Oppelik, Wollzeile, 22. W FRANKFURCIE: nad MENEM i HAMBURGU: pp. Haasenstein et Vogler.

OGŁOSZENIA przyjmują się za opłatą 6 cent. od miejsca objętego jednego wiersza drobnym drukiem, oprócz opłaty stęplowej 30 ct. za każdorazowe umieszczenie.

LISTY REKLAMACYJNE niepieczętowane nie ulegają frankowaniu.

Manuskrypta drobne nie zwracają się, lecz bywają niszczone.

Przegląd polityczny.

Austro-Węgry.

Pisząc o ostatniem posiedzeniu komisji konstytucyjnej, organa centralistyczne wyrażają się o delegacji naszej, o Galicji, jak o żebrakach, idąc za przykładem p. Kurandy, który znowu wstąpiwszy w ślad Antoniego Auersperga, porównał żądania autonomiczne z rozbojem i kradzieżą. To ten sam Kuranda, który płakał, gdy w r 1870 komisja rezolucyjna przyjęła wniosek Schindlera i Tintego przejścia do porządku dziennego nad rezolucją. Mimo to nazywają centraliści szczęściem, że minister Lasser umył trochę głowę centralistom, wskazując na koronę i na dane słowo. Charakterystyczną jest korespondencja *Czasu* z Wiednia d. 23. bm.:

„Przebieg rozpraw na wczorajszem posiedzeniu wydziału konstytucyjnego musiał was przekonać, że informacje moje w liście ostatnim były dobre. Stronnictwo wiernokonstytucyjne wyzyskując odniesione we wtorek zwycięztwo, chciałoby sprawę galicyjską zepchnąć z porządku dziennego albo przynajmniej rozpocząć licytację *in minus* i okroić jeszcze elaborat podkomitetu. Takie przynajmniej dały się słyszeć głosy niemieckie — już nie mówiąc o występowaniu pp. Janowskiego i Tomaszczuka, dwóch apostołów niewiedzieć jakiej sprawy. Szczerze bardzo przemówił za ugodą galicyjską p. Rechbauer, który wyraźnie oświadczył, iż nie chce, aby losy parlamentu i nadal zawisły od zakatarzenia się jednego lub dwóch posłów. Jednak tylko euergicznemu wystąpieniu ministra Lassera przypisać należy, że wydział już wczoraj odrazu nie przeszedł do porządku dziennego nad ugodą galicyjską. Cóż to za reprezentanci ludowi, co raz pragnęliby dyktować prawa rządowi, a drugi raz dają mu się wodzić na pasku! Rząd widocznie radby do pierwszego powodzenia dołączyć drugie, tj. załatwić sprawę galicyjską, aby mógł wskazać koronie owoce swej działalności. Wobec zaś dążeń stronnictwa do okrojenia elaboratu i zmniejszenia koncesyj, pewne zbliżenie delegacji naszej do gabinetu, który się opiera na elaboracie, nie jest wykluczonem.

Przedstawiam wam tylko chwilowy stan rzeczy, że pesymizm jeszcze bynajmniej nie ogarnął wszystkich posłów polskich, i że ugoda galicyjska jeszcze jest możebną, przypuściwszy, iż rząd w ostatniej chwili zgodzi się na pewne nieuniknione modyfikacje elaboratu. Z dwoma czynnikami liczyć się należy, które w danych okolicznościach ułatwić powinny kompromis między delegacją a rządem. Delegacja jest tak umiarkowaną, jak jej jeszcze nigdy nie widzieliśmy, ale rzecz naturalna na uszczuplenie koncesyj w elaboracie zawartych nigdy nie przystanie, owszem pewnych modyfikacyj jego domagać się będzie; z drugiej strony rząd po części nie chce po części nie może zaniechać myśli zawarcia ugody galicyjskiej. Wątpić także nie trzeba, że elaborat podkomitetu znajdzie w Izbie potrzebną większość głosów. Dopóki więc sprawa galicyjska nie będzie przedmiotem rozpraw w Izbie, delegacja nasza ma wolne ręce i żadnego nie uczyni kroku porywczego, któryby mógł za sobą pociągnąć rozwiązanie sejmu, rozpisanie wyborów nowych w Galicji i wszystkie następstwa nieprzyjaźnej krajowi polityki rządowej. Rzucenie rękawicy rządowi, jakiemby było cofnięcie rezolucji i zrzeczenie się ugody na teraz, zdaniem bardzo wielu posłów byłoby w tej chwili wcale nieusprawiedliwione.“

16. Posiedzenie Izby posłów z d. 23. lutego. Rząd złożył na stół Izby przedłożenie o systemizowanie płac profesorów w rządowych szkołach akuszerek, oraz projekt ustawy o zabezpieczeniu podwyższonego etatu jazdy podczas pokoju. Poczem prezes Izby oświadczył, że deputowani nieobecni z Czech, Morawy, Styrji i Krainy nietylko nie stawili się w Radzie państwa, ale nawet nieobecności swej nie usprawiedliwili. Jedynie tylko hr. Henryk i hr. Alfred d'Avernas nadesłali pisemne oświadczenie, iż z powodu innego zapatrywania politycznego nie mogą brać udziału w obradach Rady państwa. Wszyscy więc wspomniani deputowani uważani będą odtąd, jakoby wystąpili z Izby, a rząd rozpisze nowe wybory. Następnie dep. Dumba interpelował rząd, w jaki sposób ze względu na przedstawienie finansowe węgierskiego ministra skarbu co do długu bankowego 80 milionów złr., zamierza rząd bronić praw i interesów krajów przedlitawskich w tej sprawie wobec Węgier. Dep. Hallvich interpeluje rząd co do wybudowania kolei żelaznej z Reichenberga do granicy czeskiej.

Z porządku dziennego przydzielono: przedłożenie rządowe o postępowaniu karnem osobnej komisji z 9 członków, projekt zaś ustawy o zawieszeniu sądów przysięgłych wydziałowi konstytucyjnemu, projekt ustawy o zabezpieczeniu i egzekucji płac z stosunku służbowego i robotniczego komisji z 8 członków. Następnie dep. Czajkowski zdawał sprawozdanie o petycjach Rad powiatowych w Przemyślu i Starem Mieście, oraz Rady nadzorczej kolei naddniestrzańskiej o otwarcie kolei Przemyśl-Chyrów; petycję tę oddano ministerstwu skarbu do uwzględnienia; petycję wreszcie Rady powiatowej w Kałuszu o usunięcie niedogodności na drodze Lwów-Stryj-Stanisławów, wręczono ministrowi handlu do urzędowego traktowania.

Ziemie polskie.

Szanowny redaktor *Katolika* nie darował księciu Bismarkowi fałszów jego rzucanych w ogóle na Polaków. Z odwagą i szczerością, godną Polaka, tak do niego pisze:

„Jaśnie Oświecony książe!

Ponieważ na posiedzeniu 9. bm. zamiast dowodami popierać nowe prawo, o którem sam powiedziałeś, że jest wymierzone przeciw polskiemu ludowi i katolickiemu duchowieństwu; zamiast — mówię — pouczyć nas o zaletach i o pożytku nowej ustawy, która rodzicom i kościołowi odbiera prawo do wychowania dziatek zaczepiłeś i nasze pisemko, dlatego pozwól, że na publiczne zaczepki dajemy otwartą odpowiedź.

Dziękując za zaszczyt, któryś nam wyświadczył przez zwrócenie uwagi sejmu na nasze pisemko, a szczególnie na odezwę: „Jezus, Marja, Józef!“ umieszczoną w *Katoliku*, ubolewamy tylko nad niektóremi uwagami, które nam krzywdę wyrządzają.

Kiedy cię uraziło pozdrowienie katolickie: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!“ — które wrocławski komitet położył na czole swojej odezwy, łatwo ci uwierzymy, że ci ciężko przyszło (podług własnego zeznania) odczytać wyrazy: „Jezus, Marja, Józef!“

Święte trzy imiona „Jezus, Marja, Józef!“ są słodyczą i wonią dla katolików, a szczególnie dla nas szlązkich Polaków, ponieważ temi słowami odpędzamy i zwalczymy czartów, masonów i wszystkich wrogów naszych. Wyrazu tego lękają się żydzi tak bardzo, że choćbyś kijem bił, żyd ich nie wymówi. Żal nam, że pobożne wykrzyki nasze. wołające w największej trwodze o ratunek, uważasz za poniewieranie świętemi słowami! Darmo, my tych słów i nadal używać będziemy, ile razy potężni książęta wraz z całą czeredą naszych nieprzyjaciół umówią się do gwałcenia praw wyborczych, przez Najj. cesarza przysięgą potwierdzonych. Widocznie wołanie nasze o ratunek nie było bez skutku, bo Bóg nas wysłuchał i zwycięztwa nam użyczył; dlatego, choćby nam umierać przyszło, ostatnim tchem duszy wołać będziemy: „Jezus, Marja, Józef!“

Wasza Ekscelencja przypomina posłom: że *Katolik* wychodzi w Królewskiej Hucie, że tam rozruchy zaszły, i że ztąd wnioskować można o przyczynie zaszłych surowości!

Czytając twoje słowa przypomniało mi się przysłowie: „ślusarz zawinił a kowala wieszają.“ Ubolewam, że tak mało znasz górnoszlązkie stosunki, i nic podobno nie wiesz o tem:

1. że w stosunku do wyznań w rozruchach brało udział dwa razy więcej ewangelików, jak katolików, i dziesięć razy więcej Niemców, jak Polaków;

2. że jeden abonent *Katolika* został karanym i to nie dla rabunku, lecz tylko za obrazę urzędnika; dodajemy, że w naszem mieście liczymy 320 abonentów a pewnie więcej jak 4 tysiący czytelników naszego pisemka;

3. między osądzonymi jest tylko 5 osób pochodzących z Królewskiej Huty, reszta przybysze niemieccy i włóczęgi z całego świata, których zarobki w królewskich kopalniach zwabiły do naszego miasta;

4 zdaje się, że nic nie wiesz o tem, że z 700 członków „Polskiego kółka katolickiego“ ani jeden nie brał udziału w burdach ulicznych i dlatego ani jeden nie został pociągany do odpowiedzialności. Gdyby urzędnicy tutejsi robotnikom nie przeszkadzali w odwidzaniu i przyłączeniu się do „polskiego kółka katolickiego“ zapewne nie byłyby zaszły uliczne wybryki;

5. „Slusarz zawinił a kowala wieszają!“ — Zamiast podziękować prezesowi „Kółka“ (Karolowi Miarce) za to, że na miłość Boga upominał i prosił członków, aby się nie dopuszczali żadnych wybryków przeciw porządku (której rady też posłuchali), posądzasz niewinnego, jakoby był przyczyną gwałtów popełnionych.

6. Jeżeli żądasz, poszlę Waszej Ekscelencji wszystkie roczniki *Katolika* i wszystkie książki i broszurki przezemnie pisane i wydane, i niech twoi urzędnicy pilnie w nich szukają, jeżeli kiedykolwiek posądzałem ewangelicznych panów, że się żywią z potu i krwi ludu. Ani słówka podobnej treści nie znajdą, oprócz w „Tajemnicach talmuda,“ w których nie o ewangielikach, lecz o żydach rozprawiałem.“

Kronika.

— **Kurjerek lwowski.**

W „Gwiaździe“ tutejszej co tydzień bywają amatorskie przedstawienia dla jej członków i gości zaproszonych. W niedzielę odegrano dwie sztuki: „Zrzędność i Przekora“ komedję Fredry (ojca) i „Chłopi arystokraci“ komedję Anczyca. Amatorzy złożeni byli z samych rzemieślników. Gra ich pełna życia, pełna humoru. W pierwszej komedji wszyscy grali nie źle, najlepszą wszakże była charakterystyka i gra amatora, p. K., przedstawiającego Jana Zrzędę. Chłopów arystokratów mogliby amatorzy „Gwiazdy“ przedstawić i na wielkiej scenie. Kogucina i Marysia grały z wielką prawdą, równie wyborną była gra mężczyzn Szczepana, Marcinka, Feldfebla, Moska i innych. Orkiestrę zastępuje fortepian. Publiczność licznie zgromadzona, z wielkim zajęciem przypatrywała się grze amatorów i witała ich szczerymi oklaskami. Zabawiliśmy się wesoło i wyszliśmy z przedstawienia bardzo uradowani z rozwoju towarzyskiego życia oraz intelligencji naszych rzemieślników.

W piątek po południu młody człowiek spotyka na Łyczakowskiem chłopa z wioski poblizkiej. „Czy nie zechcecie człowieku, zanieść mi parę książek z jednego domu do drugiego“, pyta go „dam wam 20 ct. za to.“ Targ w targ — zgoda. Idą przez całą Łyczakowską, Wały, ul. Sobieskiego aż do budynku gimnazjalnego na tę ostatnią ulicę wychodzącego. Tu wszedłszy we drzwi, zwraca się ów pan do włościanina: „daj mi 80 ct., a dam ci papierka;“ chłopek daje; „poczekaj tu chwilę, zaraz ci wyniosę i papierek i książki, które odniesiesz do przyległego domu.“ Dobrze. Przeskoczył kilka wschodów na piętro; wraca: „Eh, przypomniałem sobie, że mam tylko piątkę, daj mi jeszcze cztery papierki, a będzie jak raz dobrze.“ Chłopek ostatnie pieniądze ciężko zapracowane w ciągu ostatnich paru tygodni, jako najemnik przy traczach, oddaje. „Chodź za mną po książki,“ — i wbiega szybko po wschodach na galerję okalającą dokoła całe wnętrze zabudowania kamienicy. Znużony i spracowany, a do tego w ciężkich juchtowych butach wieśniak podążyć za nim nie może; wreszcie wydostał się na galerję: szuka, czeka, woła, lecz napróżno, pan w cylindrze z 4 papierkami i 80 centami znikł jak kamfora. Piszący to, widział biednego chłopka przed gimnazjum Franciszka Józefa w cztery godziny po dokonanym rabunku. Pana nie było. Chłopek płakał, uskarżał się, ale to nic nie pomogło.

P. Józef Kropiwnicki, metr języka angielskiego, otrzymał pozwolenie od ministerstwa oświaty do wykładów języka angielskiego na wszechnicy lwowskiej.

Przedwczoraj odebrał sobie życie wystrzałem z karabinu podoficer Józef Zieliński; przyczyną samobójstwa miało być jakieś przewinienie przeciw subordynacji i obawa przed karą degradacji. Tego samego dnia otruł się laborant przy laboratorjum chemicznem szkoły miejskiej realnej p. Michał Woliński. Pozostawił on żonę i dwoje dziatek.

Dowiadujemy się, że wniesiony przez kilku członków Towarzystwa bratniej pomocy akademików projekt urządzenia maskarady z loterją w dzień św. Józefa, odrzucony został prawie jednomyślnie na walnem posiedzeniu tego Towarzystwa w ostatnią niedzielę.

— **Czwarty spis datków** dla W. Smagłowskiego na ręce p. Pawulskiego złożonych: N. Z. 1 złr., L. Pollo 3 zlr., A. S. 50 ct., L. P. 60 ct., J. Spargnapa 50 ct., T. P. 2 złr., E, R. 2 złr., R. Rusk 1 złr., H. Runek 1 zlr., Lencz 1 zł., S. Wodziński 1 zł., A. S. 1 zł., Z. Kostecki 1 złr., J. Panosz 50 ct, J. Cuschée 30 ct., Wesołowska 1 zlr., Bieńkowski 1 zlr., Olewiński 1 złr., N. N. 20 ct., H. D. 50 ct., A. K. 20 ct., B. Ł 40 ct., J. A. 50 ct., J. Godlewski 2 złr.

Z Drohobyczy: Rajm. i Eugenia Strasser 10 złr., J. B. 1 złr., Jabłoński 1 złr., Hel. E. 50 ct., Janusz 1 zlr., F. S. 1 zlr., Martyński 1 zlr., Lewicki 20 ct., Bąkowski 50 ct., M. Ł. 50 ct., H. Kol. 1 złr., Hendel Traugott 2 złr., dr. We...cki 2 zlr., Pflancer 1 złr., Ludkiewicz 1 złr., T. Hajecki 1 złr., Rob. Naj...t 1 złr., Jek. 1 zlr, Kozakiewicz 1 zlr., K. Bajer 2 zł., N. N. 1 zlr., Dobrzyniecki 50 ct., J. N. 30 c., M. B. 10 ct., Polak 1 złr., Namaczyn 20 ct., Frati 20 ct, Sta. Khe. 30 ct., Grusz. K. 20 c., Kincel 1 złr., NN. 30 ct.

— **Odczyt** dr. W. Rudnickiego „O stosunku medycyny do społeczeństwa i państwa“, wypadł pochlebnie dla prelegenta. Szkoda tylko, że publiczność mezka, którą przedmiot ten więcej obchodzić winien jak płeć piękną, była stosunkowo do tej ostatniej, tak nielicznie reprezentowaną w sali ratuszowej.

Dr. Rudnicki kreśląc w krótkości dzieje medycyny od najdawniejszych czasów aż do dni naszych, wykazywał stopniowe się rozwijanie i coraz większe uwzględnianie potrzeb państw i społeczeństw przez medycynę. Dzisiaj, powiada prelegent, sztuka lekarska wstępując na drogę hygieniczną więcej jak kiedy, zwiąże się silnej z socjalnemi i państwowemi potrzebami ludzkości. Lekarz teraz nie może już jak dawniej, zapatrywać się na człowieka oderwanie, abstrakcyjnie, ale uwzględniać musi wszystkie jego życiowe warunki bezustannie. Inaczej minąć się musi z rzeczywistym postępem nauki i zawodu swego.

Nie wdając się tu w szczegółowy rozbiór powyższego odczytu, zwrócić musimy uwagę i na tę bardzo pochlebną dla prelegenta okoliczność, że język, jakim do słuchaczy przemawiał, był czysty, polski, poprawny, na co dziś niestety nie wielu bardzo literatów i prelegentów zwracać chce swą uwagę, a co przecie wszelki wykład czyni milym i pojętniejszym znacznie.

— **Ogólne zgromadzenie** członków Towarzystwa galicyjskiej kasy oszczędności odbędzie się stosownie do statutów dnia 9. marca b. r. w sobotę o godzinie 10 przed południem w domu własnym przy ulicy Majerowskiej pod liczbą 638 i 687²/₄ na pierwszem piętrze w sali posiedzeń, na które szanownych członków Towarzystwa zapraszam.

Lwów dnia 24. lutego 1872.

Kazimierz hr. Krasicki m. p.

— **Wiedeń** d. 24. We wtorek, dnia 5. marca urządza Towarzystwo akademickie „Ognisko“ w Blumensale o godzinie 7 wieczór wieczorek muzyczno-literacki, na który wstęp jest dla publiczności polskiej za okazaniem zaproszenia bezpłatny. Osoby, któreby dotychczas zaproszeń jeszcze nie odebrały, raczą się zgłosić po takowe do lokalu „Ogniska“ I. Schönlaterngasse 13. II piątro między godziną 7 i 8 wieczór, lub też do mieszkania przewodniczącego Mariannengasse 23. III. 26. między 1 i 2 w południe.

Z Wydziału: *Adam Jakubowski*, przewodniczący. *Tadeusz Rutowski*, sekretarz.

— **Rozprawy ostateczne** w lwowskim c. k. sądzie krajowym. (Szpiegostwo.) Dnia 15. i 16. bm. stawał przed sądem (przew. c. k. rad. sądu kraj. p. Wang, oskarż. zastępca prokuratora państwa p. Jastrzębski, obrońca adw. kraj. dr. Gottlieb) Edward Rückard rodem z Rakowicz w Czechach, maj. lat 31, żonaty ojciec 2 dzieci rzym. kat. obrz. ukończony słuchacz akademii leśniczej w Mariabrunn, były nadleśniczy w dobrach ks. Sanguszki na Wołyniu.

Z aktu oskarżenia sądowi przez podprokuratora p Jastrzębskiego przedstawionego dowiadujemy się:

W dniu 20. sierpia r. z. przyaresztował w Przemyślu wachmistrz żandarmerji Maszczakowski nieznajomego podróżnego, który już poprzednio zwrócił był na siebie uwagę traktyernika w Jarosławiu Henryka Lipowskiego ciekawem dopytywaniem się o kierunek i o bliższe szczegóły budującej się właśnie podówczas kolei Łupkowskiej, tudzież częstem zwiedzaniem miejsc w okolicy Jarosławia pod budowę forteczną przeznaczonych. Znalezione przy nim papiery wykazały, iż się nazywa Edward Rückard, rodem z Czech, i w ostatnim czasie przebywał jako leśniczy w Sławucie dobrach ks. Sanguszki na Wołyniu. Posiadał oprócz tego przy sobie część mapy Galicji Kummersberga, obejmującą cały obwód przemyski i samborski, notatki tej treści: „Bevölkerung; was man sagt von unserer Politik... welche Personen haben Einfluss — welche haben öftersten Relationen mit unseren Gegenden“, tudzież spis nazwisk osób, które towarzyszyły Jego ces. Wysokości arcyksięciu Albrechtowi przy zwiedzaniu okolic miasta Przemyśla, zapiski co do kolei Łupkowskiej, szkic mostu nad Sanem i kilka fotografij przedstawiających okolice. Ma mapie Kummersberga był kierunek i trasa kolei Łupkowskiej fioletowym atramentem zaznaczony. Według dochodzeń sądowych, Edward Rückardt przybył do Lwowa pociągiem brodzkim dnia 12-go sierpnia roku zesz., przenocował w hotelu Langa i dnia następnego odjechał do Jarosławia, skąd wieczorem powrócił do Przemyśla, gdzie do 15. przebywał, w nocy na 16. udał się przez Smolnicę do Turki, ztamtąd do miejsca kąpielowego Użok nad granicą węgierską, skąd powróciwszy tą samą drogą do Przemyśla w dniu 20. sierpnia roku zeszłego przyaresztowanym został. Drogomistrz Franciszek Tesarz i woźnica Jan Puch zeznali pod przysięgą, iż Rückardt podczas podróży do Użoka, odszkicował całą drogę tamże prowadzącą, pilnie się wywiadywał o nazwy wszystkich gór i rzek poblizkich, tudzież o kierunek tamtejszej drogi krajowej; twierdząc przed Puchem, iż został ze Lwowa do zbadania tej drogi delegowany. Notatki tam spisane, których już przy nim nie znaleziono, musiał Rückardt wysełając listy ztamtąd, już poprzednio odesłać na miejsce tylko jemu wiadome. Podczas pobytu w Smolnicy tłumaczył cel swej podróży różnie przed różnemi osobami, jakto zeznali świadkowie: Michał Pętak, Ignacy Zadurowicz i Samogyj.

W więzieniu śledczem wyznał poufnie Rückard przed współwięźniem Konstantym Orłowskim, iż jest emisarjuszem moskiewskim, że otrzymał polecenie zbadania gór karpackich i prowadzących przez nie przechodów do Węgier i polecił mu nawet wystosowanie listu w jego imieniu do gubernatora wołyńskiego Grossera z prośbą o wsparcie dla żony i dzieci podczas jego nieobecności. Chcąc pozyskać Orłowskiego do usług dla Moskwy wymienił mu Rückardt starozakonnego Izraela Gott w Brodach, który między nim a rządem moskiewskim łatwo pośredniczyć będzie. Wyznania te zasługują po części na wiarogodność z powodów, że rzeczywiście przejęto list wystosowany do gubernatora wołyńskiego pod adresą Izraela Gott z prośbą o wsparcie dla rodziny Rückardta i że u J. Gott w Brodach znaleziono paszport Rückardta, co jest dowodem, iż tenże z nim istotnie zostawał w znajomości.

W śledztwie wyznał Rückard, że będąc w Jarosławiu, bez żadnego innego interesu zamyślał oglądnąć tamtejsze fortyfikacje, gdy jednak żadnej budowy fortecznej tam nie zastał, ograniczył się na zdjęciu planu sprowadzenia w bok koryta rzeki Sanu. Co do celu dalszych jego podróży po Galicji zeznał Rückardt, iż opuściwszy służbę w Moskwie zamyślał szukać zajęcia w Galicji, że udał się do Smolnicy celem odebrania długu od obywatela Eligiusza Sobolewskiego, i że będąc w swym zawodzie wyżej wykształconym miał zamiar napisać umiejętną rozprawę o leśnictwie, w którym badał teren i położenie lasów w Karpatach i wpływ nowobudującej się kolei Łupkowskiej na zużytkowanie lasów w tych okolicach. Do Użoka, miejsca słynnego ze swej malowniczej okolicy, jeździł dla rozrywki. Zeznanie co do celu podróży do Smolnicy okazało się zupełnie kłamliwe, albowiem Sobolewski zaprzeczył stanowczo, jakoby miał Rückardt jakąbądź pretensję do niego, i Rückardt podczas swego pobytu w Smolnicy nie mówił nawet z nim bliżej w tej sprawie. W ogóle z całego postępowania i z wszystkich czynności sądownie stwierdzonych Edwarda Rückardta okazało się dowodnie, iż przy badaniu miejsc przez niego zwidzanych, Rückardt uwagę swoją zwracał przeważnie na takie przedmioty, które zbyt ważne znaczenie miały pod względem strategicznym i wojennym; co też lwowska c. k. jeneralna komenda zakomunikowanem orzeczeniem z d. 3. października r. z. zupełnie potwierdziła. Z uwagi tedy, że Edward Rückardt, zamieszkając stale w Moskwie, w kraju tutejszym o urządzenia i przedmioty odnoszące się do siły zbrojnej państwa lub wojskowej jego obrony jedynie w tym celu się dowiadywał, aby o nich udzielić obcemu państwu wiadomości, uznał go sąd w przeprowadzonej na d. 15. i 16. bm. ostatecznej rozprawie, podczas której Rückardt zupełnie czynionych mu zarzutów wypierał się, ze zbiegu poszlaków winnym zbrodni szpiegostwa w myśl §. 67 ust. kar. i skazał go zgodnie z wnioskiem c. k. prokuratorji państwa na jeden rok ciężkiego więzienia z postem raz co tygodnia. Rückardt zgłosił rekurs.

— **Wykaz zmarłych osób** od 15. do 21. lutego. Albin Pietraszkiewicz, adjunkt mag. 68 l. na porażenie płuc. Alojza Magierska, wdowa po urzędniku 83 l. na porażenie płuc. Katarzyna Monden, z domu ubogich 65 l. na gruźlicę. Stanisław Ochęduszko, zarobnik 50 l. na zapalenie płuc. Helena Kuźma, zarobnica 33 l. na suchoty. Marja Lipak, zarobnica 25 l. na zapalenie otrzew. Feliks Zapyłowski 46 l. na zapalenie płuc. Rozalia Wiśniewska, zarobnica 60 l. na gruźlicę. Marceli Topolnicki, krawiec 21 l. na suchoty. Eleonora Rubiszewska, zarobnica 67 l. ze starości. Dominik Biliński, zarobnik 47 l. na puchlinę. Anna Jackowska, zarobnica 43 l. na puchlinę. Franciszek Cichocki, zarobnik 28 l. na zapalenie nerek. Marja Siatecka, zarobnica na zapalenie płuc. Jan Stepanek, woźny guber. 72 l. na zapalenie jelit. Marja Szmelc, żona lokaja 86 l. na zapalenie płuc. Karolina Lipińska, żona krawca 44 l. na suchoty. Anna Jezierska, szwaczka z Tarnopola 27 l. na suchoty. Albina Taff, żona szynkarza 26 l. na suchoty. Jakób Łotocki, zarobnik 52 l. na suchoty. Grzegorz Tymiński, zarobnik 65 l. na suchoty. Jan Marczak, zarobnik 39 l. na suchoty. Antoni Faber, lakiernik 46 l. apopleksję. Jan Miczke, od artylerji 22 l. na tyfus. Karol Dorosz, od 30. b. strzelców 22 l. na tuberkuły.

Ostatnie wiadomości.

Historja o skrytobójstwie coraz jawniej okazuje się niezręcznym *coup de théatre.* Policji berlińskiej czy poznańskiej nie udało się znaleźć lepszego statysty jak odegrania roli fanatyka-patrjoty-klerykała, od niejakiego Westerwella, który nigdy nie był Polakiem, nie umie słowa po polsku, urodził się w Niemczech, i niedawno dopiero przyjechał do Poznania, gdzie dostał miejsce u bankiera Niemca, Litthauera. Starał się istotnie Westerwell wkręcić się w Poznaniu do kółek polskich, ale to mu się nie udało, ponieważ jako nieumiejącego po polsku, uważano go za obcego. Owoż ten Westerwell naraz staje się fanatykiem patrjotą polskim, kupuje krucicę, i z tak niebezpieczną bronią jedzie polować na grubego zwierza, jedzie do Berlina, żeby zastrzelić księcia Bismarka. Któż teraz nie przyzna, że policji pruskiej brak kompozycyjnego talentu? Rewizja w mieszkaniu u księdza Koźmiana jest także nieszczęśliwym pomysłem, bo przecież wiadomo, że ksiądz Koźmian nadto zajęty jest sprawą osobistą, aby mu mogły na myśl nawet przychodzić jakieś zamachy politycznej natury (odsiaduje karę rekollekcyj w Śremie).

Telegramy Gazety Narodowej.

Antwerpia d. 25. lutego. Obecnie już spokój. Hrabia Chambord przyjmował deputację z Lille; deputacje z innych miast francuskich oczekiwane. Przybył tu belgijski jeneralny dyrektor policji.

Paryż d. 26. lutego. „Union“ donosi, że hr. Chambord upraszał swych przyjaciół we Francji, aby zaprzestali swych odwidzin u niego.

Rzym d. 26. lutego. Książę pruski, Frydryk Karol, otrzymał wielki krzyż sabaudzkiego orderu wojskowego. Rządy Anglii i Ameryki upraszały deputowanego, Bonghi, ażeby przestudjował sprawę Alabamy, i swoje zdanie im wyraził.

Londyn d. 26. lutego. Powstańcy Badborai w Indjach, poddali się rządowi.

L. 108.

Licytacja.

Gmina król. miasta Mikolajowa sprzedaje w lesie miejskim drzewostan w przestrzeni około 42 morgowej ryczałtem.

Cena wywołania 5662 zł. i 3% na kulturę lasową.

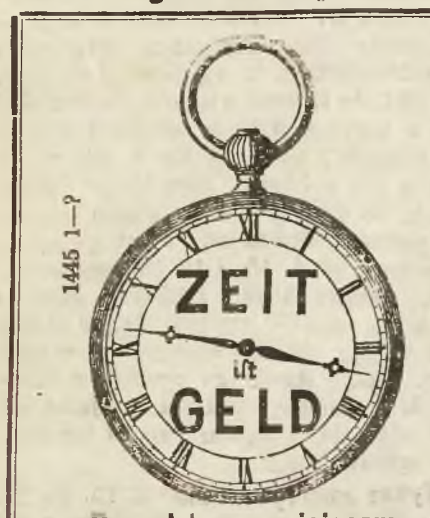
Wadium wynosi 15% od ofiarowanej kwoty. 1473 2—3

Licytacja publiczna odbędzie się ustnie i pisemnemi ofertami, w kancelarji magistratualnej dnia 5. marca t. r. o 4ej godzinie po południu.

Bliższe warunki licytacji przejrzeć można w tutejszym urzędzie.

Mikolajów 19. lutego 1872.

1445 1—?



Prawdziwem miejscem do kupienia

najlepszych zegarków

po najtańszych cenach, jest fabryka zegarków

FILIPA FROMM

Rothenthurmstrasse Nr. 9, naprzeciwko Wollzeile, w Wiedniu.

Wszystkie zegarki na sekundę zregulowane, sprawdzane, z 5 letnią gwarancyą.

Tylko 17 lub 18 złr. prawdziwy angielski dobrze w ogniu pozłocony srebrny chronometr, z podwójną kopertą, pięknie emaljowany, wraz z łańcuszkiem ze złota talmi i medaljonem.

Tylko 14 lub 17 złr. prawdziwy angielski srebrny chronometer z pojedynczą kopertą, ze szkłami kryształowemi, z łańcuszkiem i medaljonem.

Tylko 19 lub 20 złr. srebrny remonter bez kluczyka do nakręcania ze szkłami kryształowemi w złoconej kopercie.

Tylko 8 lub 10 złr. prawdziwy angielski cylinder na 6 kamieniach, szkło kryształowe, z łańcuszkiem ze złota talmi.

Tylko 14 lub 18 złr. prawdziwy angielski srebrny Prince of Wales, remontoar najnowszy.

Tylko 12 złr. zegarek sandrowy w złoconej kopercie.

Tylko 28 do 34 złr. srebrny anker, remontor do nakręcania bez kluczyka, wraz z łańcuszkiem ze złota talmi i medaljonem.

Tylko 15 lub 20 złr. prawdziwy srebrny anker, remontor ze szkłami kryształowemi, z pięknym łańcuszkiem i medaljonem.

Tylko 12, 15, 18 złr. srebrny zegarek damski, ze szkłami kryształowemi, miniaturowy.

Tylko 16, 18, 20 złr. taki sam z podwójną kopertą i łańcuszkiem.

Tylko 18 lub 20 złr. srebrny cylinder damski, dobrze pozłocony.

Tylko 22, 25, 30 złr. złoty zegarek damski, ze szkłami kryształowemi i łańcuszkiem na szyję.

Tylko 40 lub 48 złr. złoty zegarek damski z dyamentami i łańcuszkiem na szyję.

Tylko 60 lub 70 złr. Takie same z podwójną kopertą.

Tylko 75 lub 100 złr. złote remontery damskie z pięknym łańcuszkiem na szyję.

Tylko 70, 80, 100 złr. złote remontery męzkie z pięknemi łańcuszkami na szyję.

Tylko 90 lub 120 złr. Te same z podwójną kopertą.

Tylko 200 lub 400 złr. złote chronometrowe remontery ze szkłami kryształowemi.

Srebrne łańcuszki po zł. 2·50, 3, 4, 5, 6, 7, 10 do 12.

Złote łańcuszki po zł. 18, 20, 25, 30, 35, 40, 50, 60, 70, 80, 90, 100.

Budziki z zegarem 7 złr.

Budziki z zegarem, które przy biciu zaświecają świecę 9 złr.

Zegary ścienne z obrazem, grające 2, 3 lub 4 kawałki po złr. 70, 80, 90.

Zegary pendułowe grające 2 3 lub 4 kawałki po zł. 80, 100, 120.

Pozytywki grające 2, 4, 6, 8 kawałki po złr. 15, 35, 55, 75.

Albumy na fotografie z muzyką zł. 8, 10, 12 15.

Tabakierki z muzyką 7 zł. 50 ct.

Szkatułki na cygara z muzyką 18 zł.

Necessery damskie z muzyką 15 zł.

Zegary pendułowe własnego wyrobu z 5letnią gwarancją:

Codziennie do nakręcania 10, 11 12 zł.

Co 8 dni do nakręcania 16, 17, 18, 19, 20, 22 zł.

" " " " bijące całe i pół godziny po zł. 30. 33. 35.

" " " " bijące ćwierć godz. 48, 50, 55 z.

Regulatory miesięczne 28, 30 32 zł.

Zegary kantorowe 10, 15, 20 zł.

Zegary do kawiarń 15, 25, 30 zł.

Wielki warsztat do reparacyj.

Stare zegary, poczęści drogie pamiątki familijne, przyjmują się do reperacji. Ceny za reperacje z 5letnią gwarancją po zł. 1.50, 3, 5 do 10 zł.

Jedyny i wyłączny skład

prawdziwych angielskich zegarków E. i E. Emanuel w Londynie.

Zamianowanego liweranta Jej królewskiej Mości Wiktorji, król. mości księcia Wales i księcia Edynburgu, Jego Mości Sułtana i króla Postugalji.

Listowne zlecenia

załatwiają się za pobraniem pocztowem lub za nadesłaniem gotówki w 24. godzinach

Na żądanie mogą być wysłane zegarki lub łańcuszki do wyboru za pobraniem należytości, a za niekupione zwrócona będzie kwota,

Ceny naszych wyrobów są niższe od wszystkich, a nadto nasze urządzenie przoduje wszystkim podobnym zakładom.

Wszystkich, którzy nowe zamienić sobie życzą

Wszystkich, którzy stare na nowe zamienić sobie życzą.

Wszystkich, którzy liche za dobre zamienić sobie życzą, upraszamy udawać się do nas.

Stare złoto i srebro, jakoteż papiery państw. przyjmują się po cenach wedle kursu dziennego.

Uhren-Fabrik

Ph. Fromm,

Rothenthurmstrasse 9, WIEN.

Ostrzega się przed matactwem!

Niedawno ogłosili kupcy zabawek dziecięcych i bazary, nadając sobie tytuł fabrykantów zegarków, sprzedaż zegarków lichych i bezwartościowych, jako prawdziwe angielskie. Skargi, które nas dochodzą, powodują nas ostrzedz Szanowną Publiczność a tem samem uchronić ją od szkody.

On recherche un français pour la conversation et pour donner de leçons. S' adresser à l' Administration de Gazeta Narodowa. 2—3

Wdowa

po Oficjaliście prywatnym, — bezdzietna, średniego wieku, potrzebna jest zaraz do niewielkiego gospodarstwa wiejskiego w domu kawalerskim — Porządek, uczciwość i znajomość prania, są wymagane. Zgłosić się do Rządzcy państwa Stańków, poczta Stryj. 4420 3—3

Zbiór ustaw według Manza.

Za 3 dni rozesłanym będzie 3 zeszyt **„Zbiór ustaw"**. Wszystkie 3 zeszyty mieszczą w sobie następujące ustawy:

1. Sumaryczne postępowanie, 2. prawo wekslowe wraz z postępowaniem, 3. nową ustawę hipoteczną, 4. patent z 16. listopada 1858, 5. sprawy prowizorjalne, 6. normę jurysdykcji cywilnej, 7. instrukcję z dnia 12. stycznia 1872 do wykonywania nowej ustawy tabularnej i 8. ustawę notarjalną.

Ostatnie dwa zeszyty wkrótce wydane zostaną.

Wszystkie 5 zeszyty, 30 arkuszy druku obejmujące, kosztują 2 złr. w. a. którą to kwotę uiścić można albo za przekazem albo za pobraniem pocztowem.

Nowa ustawa tabularna z dnia 25. lipca 1871 z odnoszącą się don instrukcją z dnia 12. stycznia 1872 r. w osobnem odbiciu. 1461 2—3

Kosztuje tylko 50 ct. w. a.

Katalogi różnych dzieł **polskich, francuskich i niemieckich** udziela się bezpłatnie.

Księgarnia Bodeka,
ulica Ormiańska l. 3 we Lwowie.

Miłośnikom kwiatów, ogrodnikom, gospodarzom i leśniczym
poleca podpisany swój najobficiej zaopatrzony

Handel nasion i roślin,

który używa od kilku lat w najodleglejszych stronach najlepszej sławy. Przez korzystne położenie mego zakładu ogrodniczego, również przez stosunki z pierwszemi domami w Niemczech, Holandji i Francji, jakoteż przez niezmiernie liczny odbiór, mogę wszystkim żądaniom w zupełności zadość uczynić.

Mój cennik nasion warzywnych, gospodarczych, nasion lasowych, traw, kwiatów, krzewów ozdobnych i roślin wszelkiego rodzaju, wyszedł teraz i rozsyłam go na żądanie bezpłatnie franco. Przez połączenie kolei Koszycko-Bogumińskiej z centrum Węgier i innemi okolicami mam jeszcze liczniejszy odbiór, bowiem zamówione artykuły nadejść mogą w krótkiej i tańszej drodze.

Jedynie prawdziwe i świeże nasiona, jedynie silne i zdrowe rośliny wysyłam i oczekuję licznych zamówień. 1400 5—6

Z wysokiem uszanowaniem

Karl Steffek,
handel nasion i zakład ogrodniczy w Cieszynie na austr. Szląsku.

OGRODNIK,

który obznajomiony jest we wszystkich gałęziach ogrodnictwa i może się wykazać dobremi świadectwami, **poszukuje stałej posady.** Łaskawe zlecenia pod cyframi **D. L. 83** do *Haasenstein & Vogler*, Annoncen-Expedition in Prag. 1330 3—3

NEWRALGIE

wszelkie cierpienia nerwowe w jednej chwili ustępują po użyciu pigułek anti-newralgijnych Dra- *Cronier*. Skład w Paryżu w aptece p. Levasseur, rue dela Monnaie, 19 - - w Krakowie w aptece p. Trauczyńskiego przy ulicy Floryańskiej — w Brodach u p. M. Knllaka — we Lwowie w aptece p. Piotra Mikolasch. W Warszawie w składach materjałów aptecznych. pp. Ferd. Aug. Gallego i Ludwika Spiessa. 1029 20—24

Świeże nasiona

warzywne, kwiatowe, pastewne i drzewowe

nadeszły i poleca, 4—25

Główny skład nasion

JULJUSZA ADAMA

we Lwowie przy placu Marjackim 1. 10/361.

PASTYLKI PIERSIOWE

ZE SOKU GŁOWIASTEJ SAŁATY I LAUROWYCH LISCI.

PP. GRIMAULT & Comp.

Są to wyborne cukierki złożone z dwóch substancji znanych w medycynie ze swych własności łagodzących i uśmierzających skutecznie **kaszle, rozjątrzenie w piersiach, katary uporczywe.** Cukierki te łącznie z Syropem nadfosforanu wapna, używają się dla uśmierzenia mocnego kaszlu (połączonego z odpluwaniem i kokluszem.

Dostać można we Lwowie, w składzie materjałów aptecznych, w aptece p. Piora Mikolasch i w aptekach pp. Berlinera i Ruckera; w Krakowie, w obydwu apt. pp. Józefa Trauczyńskiego i Wiktora Redyka; w Poznaniu w apt. Dra Mankiewicza; w Brodach w apt. p. Michała Kulak i u p. Foanzos; w Warszawie w składach mat. apt. pp. Mrozowskiego Ferd. Aug. Gallego i Ludwika Spiessa. 1047 9—24

Koncypienta — tudzież **pisarza,** dobrze i pięknie piszącego, poszukuje *Dr. Piatkiewicz, notarjusz w Tarnopolu.* 1359 5—5

Od pierwszego lutego rozpoczęta

sprzedaż tryków

w owczarni zarodowej

HARTA

zaród Nischwiz-Lenschau-Kopaszew, poczta Dynów, stacja Rzeszów. 1413 5—6

Z. Skrzyński.



Gwarancja na 5 lat.

Wielki transport nowych

FORTEPIANÓW

z najprzedniejszych fabryk, mianowicie: **Besendorfera, Streichera, Promberg-gera, Schweighofera, Heitzmana, Schnabla, Fritza** i innych — *otrzymany do składu*

Ludwika Marka

we Lwowie, ulica Kopernika Nr. 3.

Ceny fabryczne.

1349 ?—?

SIROP

z czerwonych pomarańcz maltańskich.

Przygotowany przez Pana DEJARDIN, 27, ulica Richer, w Paryżu. jest napojem bardzo przyjemnym, orzeźwiającym i poszukiwanym podczas **upałów letnich, na balach, wieczorach i teatrach.**

Jedyny skład we Lwowie w cukierni pp. **Kosteckiego i Żmudzinskiego.** 1339 2—24

Realność

położona o 2 mile od Lwowa, przy głównym trakcie, mająca 55 mor. pszennej gleby, 20 m. łąk, 2 m. sadu, dom o 5ciu pokojach, kuchni i przedpokoju — zabudowania gosp. w stanie najlepszym — jest do nabycia lub wydzierżawienia. Wiadomość u **J. Birkle**, Rynek Nr. 40 we Lwowie. 1458 1—2

PRODUKTY FARMACEUTYCZNE

z Fabryki

pp. Montreuil braci et Comp.

w Clichy la Garenne pod Paryżem.

CUKIERKI CYTWAROWE, łatwe do zażycia dla dzieci, niezawodny środek przeciw robakom.

MAGNEZJA ANGIELSKA HENRY'S bardzo skuteczna, przyjemnego smaku.

PŁYN zwany ACIDE PHENIQUE przeciw ukąszeniu owadów i gadów jadowitych. 1157 7—24

SEIDLITZ-POWDERS z etykietami angielskiemi po cenach nadzwyczaj nizkich.

We Lwowie i w Krakowie w aptekach p. *P. Mikoluscha i Trauczyńskiego.*

Vincent & Comp.

pod tą firmą otworzyłem

fabrykę ornamentów

z masy dotąd nieznanej. Urzeźbiam w różnych stylach architektonicznych, wszelkie budowle, kościoły wewnątrz i zewnątrz. Przyjmuję zamówienia na dekoracje **ram, mebli**, etc. gustem najnowszym.

Wyrób rzeźby z mojej **masy** różni się od wszelkich dotąd praktykowanych ornamentów, trwałością, lekkością, elegancją, stylem i nadzwyczajną taniością.

Obstalunki przyjmuje pod adresem fabryki **Vincent & Comp.** Kraków ulica Rajska N. 33 dom Wgo Kowalskiego. 1385 3—3

Nakładem Wydawnictwa „Czytelni Ludowej" A. Nowoleckiego w Krakowie, wyszło dzieło:

W stuletnią rocznicę pierwszego podziału Polski, SZKIC HISTORYCZNY

dziejów 30-letniego panowania

Stanisława Augusta,

ostatniego Króla Polskiego,

popularnie napisał Henryk Schmitt.

Dzieło ozdobione 8ma rycinami, rysunku J. Kossaka i W. Eljasza, książka ułożona z 10. arkuszy druku, Cena 1 złr. 20 c. (24 sgr.)

Następujące dzieła pouczające dziejów ojczystych wyszły nakładem tegoż wydawnictwa:

1. **Chronologja książąt i królów polskich,** wierszem i prozą, ozdobiona 39 wizerunkami panujących, 1 złr. oprawne w płótno 1 złr. 50, kolorowana w opraw. 2 zł. 50 c.
2. **Poczet książąt i królów polskich,** z 39 portretami na jednym wielkim arkuszu, 80 c. porżnięty w formie kart w futeraliku 1 złr. 25 c. kolorowany 2 złr. 25 c. podklejony płótnem lakierowany, osadzony na 2. wałeczkach polituorowanych 2 zł. 50 c. kolorowany 3 złr. 50 c.
3. **Ilustrowany Skarbczyk Historja Polska.** wierszem p. Marją Hnichą, z dodaniem wiadomości historycznych prozą, do każdego panowania, oraz Żywota Hetmanów geografii dawnej Polski, chronologji uczonych i spisu chronologicznego ważniejszych wypadków dziejowych, p. J. B. Wagnera
4. **Krótkie wiadomości historji Polskiej,** z dodaniem Żywotów Hetmanów, geografii dawnej Polski, chronologji uczonych i spisu chronologicznego wypadków dziejowych. Dziełko ozdobione 45 portretami 1 złr. 25 c.
5. **Pamiątka odkrycia zwłok Kazimierza Wgo,** wiadomości o życiu tego króla itd. z 7. drzeworytami p. L. W. Anczyca 25 c.
6. **Przygody Lorka Szlązaka i historja o sławnym Gabryjelu Hołubku,** obrazek z dziejów Polski p. J. Grapierta, z 12 obrazkami opraw. 1 zł.
7. **Obrazki historyczne,** książeczka I. II. III. IV. V. VI., każda ozdobiona wieloma drzeworytami po 35 c.
8. **Józef hr. Hauke Bosak,** Rys historyczny według materjałów, Zygmunta Kolumny. Z portretem fotografowanym 80 c. bez fotografji 60 c.
9. **Dzieje historyczne narodu Węgierskiego,** dzieło w przepysznej edycji ilustrowanej, z tytułem chromolitograficznym i mapą Węgier 12 złr. 1334 2—3
10. **Pamiątka dla rodzin Polskich.** Krótkie wiadomości o straconych na rusztowaniu, rozstrzelanych, poległych na placu boju zmarłych w więzieniach itd. 1893—1866 Zebrał i ułożył Zygmunt Kolumna. Z wstępem napisanym p. Bolesławię w 2 tomach 40 ark. druku z dodaniem 32 fotografij na dwóch tablicach ugrupowanych 5 zł. 50 c.

Księgarnia F. H. Richtera

we Lwowie i Poznaniu

otrzymała na skład główny jako nowość W. Szekspira:

„ANTONIUSZ i KLEOPATRA"

Dramat w pięciu aktach, tłómaczenia

KRYSTYNA OSTROWSKIEGO.

Cena złr. 1.80 cnt. 1472 2—2

Na 40 ciągnień

rocznie, w tych:

3 główne wygrane po złr. 250.000
1 główna wygrana na " 220.000
7 głównych wygranych po " 200.000
1 główna wygrana na " 150.000
1 " " " 110.000

1444 4—5

niemniej liczne wygrane po 60.000, 50.000, 40.000, 20.000 złr. wygrywa za pomocą mego losu udziałowego

Towarzystwo gry, grupa A.

z 18 uczestnikami wpłacając w 25 ratach ćwierćrocznych po 6 złr.

Taż grupa zawiera:

wszystkie w państwie austrjackiem istniejące losy państwowe i prywatne pożyczki,

z których zysk z kursu po zupełnych opłatach pomiędzy uczestników podzielonym będzie. Prawna należytość stemplowa na dokument wynosi raz na zawsze 99 ct. **Zaraz przy wpłacie pierwszej raty kwartalnej** w kwocie 6 złr. grywa się na najbliższe ciągnienia

losów z r. 1864

dnia 1. marca, na losy Rudolfa, dnia 1 kwietnia, na Tyrolskie (Insbruckie) dnia 3. kwietnia, a na Kleglewicza dnia 1. maja.

Główna wygrana na los z roku 1839 zrobiło u mnie dnia 1. września 1871 Towarzystwo gry.

Główną wygranę na los z roku 1864 na kwit udziałowy otrzymano u mnie dnia 1 września 1870.

Bankhaus **EDUARD FÜRST**, Wien, Stephansplatz.

W lutym 1872.

Mein weltberühmtes

Restitutions-Fluid

zu haben **nur** bei mir **selbst** oder bei **G. Ullrich, Wien, Judenplatz 9.**

Preis: 1/1 Kiste fl. 20; 1/2 Kiste fl. 10 1/2; 1/4 Kiste fl. 5 1/2.

Carl Simon, Thierarzt, Erfinder des Restitutions-Fluid und Gründer der Fluid-Heilmethode, **Wien II. Bezirk. Schiffamtsgasse 14.** 1127 7—13

Z zaręczeniem prawdziwości!

Dr. L. Béringuiera

Spiritus koronny

(Quintessence d'Eau de Cologne)

Oryginalna flaszeczka złr. 1 ct. 25 i 75 ct.

Najdoskonalszego gatunku — nietylko jako nieoszacowane pachnidło i woda do mycia, ale także jako znakomity środek lekarski ożywiający i wzmacniający siły żywotne.

Dra Med. Borchardta

Mydło ziołowe

do upiększenia i poprawienia płci. Wypróbowany środek na wszelkie nieczystości skórne, używany z wielką korzyścią w kąpielach wszelakiego rodzaju — w opieczętowanych oryginalnych paczkach po 42 ct.

Dra Béringuiera

Roślinny środek

do farbowania włosów

(kompletny w puzderku z szczotkami, miseczkami 5 złr. w. a.

Uznany jako *zupełnie odpowiadający* celowi, całkiem *nieszkodliwy* aby ufarbować trwale tak zarost głowy i brody jakoteż i brwi we wszelkich możliwych odcieniach.

Prof. Dra Lindes

ROŚLINNA POMADA WŁOSOWA,

nadaje połysk i elastyczność włosom, jest wypróbowanym środkiem do utrzymania rozdziału. — W oryg. paczkach po 50 ct.

Dra Béringuera

Roślinny olejek

do wzmocnienia włosów

w flakonikach na dłuższy użytek wystarczający po 1 zł. składający się z najodpowiedniejszych składników roślinnych na utrzymanie, wzmocnienie i upiększenie zarostu głowy i brydy, jako też w celu ustrzeżenia się od tak przykrych liszajów i łuszczenia się skóry.

Dra Suin de Boutemard

Pasta do zębów

w 1 i 1/2 paczkach po 70 i 35 ct.

Najtańszy najwygodniejszy i najpewniejszy środek do utrzymania i czyszczenia zębów i dziąseł — przyczynia się równocześnie do nadania dobroczynnej świeżości ustom i podniebieniu.

Balsamiczne mydło oliwne,

jako środek do codziennego umywania, łagodnie działający, może być polecony, jak najusilniej nawet damom i dzieciom płci najdelikatniejszej. — Paczka oryg. 35 ct.

K. prus. fizyka obwod.

Dra Kocha

CUKIERKI ZIOŁOWE

są dla swych obfitych części składowych z najszczególniejszych i najodpowiedniejszych soków ziołowych i roślinnych, uznane jako wypróbowany środek domowy na *kataralną chrypkę, drapanie w szyi, zaflegmienie itp*

Oryginalne pudełeczka po 70 i 35 ct

Dra Hartunga

OLEJEK

z Kory Chiny,

z wywaru najlepszej kory Chiny, olejków woniejących, do zakonserwowania i upiększenia włosów. (W opieczętowanych i w szkle ostęplowanych flaszeczkach po 85 c.)

Dra Hartunga

POMADA ZIOŁOWA,

na wznowienie i wzmocnienie porostu włosów, (w opieczętowanych i w szkle ostęplowanych słoikach po 85 ct.)

Wszystkie wyż przytoczone przedmioty, stwierdzone świadectwami o swych chwalebnych własnościach, sprzedają pod zaręczeniem tożsamości wyłącznie tylko następujące firmy we **Lwowie** w aptece **Zyg. Ruckera** pod srebrem orłem, **J. F. Kleina Wwy** i **Risslera** w aptece **A. Berlinera, Piotra Mikolascha** tudzież: w **Białej** p. L Schwanzerw **Bochni** p. Paweł Niedzielski, w **Brodach** p. Ed. Liska, w aptece w **Brzeżanach** B. Fad·enhecht, w **Buczaczu** p. Adela Kerler i Kao Fr. Popowicz, w **Borszczowie** A. Niemczewski i Spółka, w **Czerniowcach** p. Ignacy Schnirch, w **Drohobyczu** p. J. Rosenheim, w **Gorlicach** p. W. Rogawski aptekarz, w **Gródku** p. Tomaszewski apt., w **Grybowie** p. A. Muszczyńskiego, w **Jarosławiu** p. Józef Rohm apt., w **Kołomyi** apt. F. Sidorowicz i K. Laden, w **Krakowie** Józ. Jahn i aptekarz Wiktor Redyk, apt. Jos. Trauczyński apt. i Jos. Goldwasser, w **Manasterzyskach** p. F. Lipschütz, w **Mikulińcach** apt. St. Międlicki, w **Myślenicach** p. F. Sendler, w **Nadwórnie** p. L. Dziębowski, w **Nowym Sączu** p. Ig. Garan, w **Nowym Targu** p. K. Laur, w **Przemyślu** p. E. Machalski, w **Przeworsku** p. F. Switalski apt., w **Radowcach** p. K. Teichmann, w **Rzeszowie** p. Ig. Schaiter i Spółka, w **Rawie Ruskiej** apt. Jan Diestl, w **Sanoku** p. J. Zarewicz, w **Samborze** p. A. Kromie, w **Serecie** J. Dempniak, w **Sędziszowie** p. J. Kownacki, w **Skalacie** p. Th. Dziembowski, w **Sokalu** p. A. W. Grot, w **Stanisławowie** p. F. Stecher apt. dawniej Tomanek w **Suczawie** p. J. Szymonowicz, w **Tarnowie** pp. Henryk Koy i W. T. A. Wielogórski, w **Tarnopolu** p. A. Morawetz i Walenty Stachiewicz, w **Wadowicach** p. F. Foltin w **Zaleszczykach** p. J. Kodrębski, w **Złoczowie** O. Fadenhecht, w **Żółkwi** p. R. Barbag w **Żurawnie** p. W. Postępski. 1090 11—18

Za złożeniem wkładki 5 zł.

raz na zawsze

grywa się na główne wygrane: **frank. 600.000, 300.000, 60.000 w złocie, przez 6 ciągnień w roku** na kupiony kwit częściowy w 20. cząstce losu tureckiegu. Cena kupna nigdy nie przepada, ponieważ za każdy taki kwit częściowy musi się przynajmniej wygrać 20 frank. powtóre, ja odkupuję te kwity po dziennym kursie losu oryginalnego, a naostatek, że za 20 takich kwitów z rozmaitemi numerami losu, **wydaję 3% los turecki na 400** frank.

Tylko za 3 zł. raz na zawsze

otrzymuje się podobny kwit częściowy **brunszwickiego 20. talarowego losu,** rocznie 4 ciągnienia, wygrane 80.000, 40.000, 20.000 tal. i t. d.

Tylko za 7 zl, raz na zawsze

otrzymuje się częściowy kwit na 20. część kr. węg. losu premjowego, rocznie 4 ciągnienia, wygrane 250.000, 200.000, 100.000, złr. i t. d. Za 10 kwitów częściowych tego gatunku losów, wydaję **pół losu oryginalnego.**

Dalej polecam **20-częściowe kwity** na ulubione 1401 3—12

c. k. losy prem. z r. 1864,

które mają w roku 5 ciągnień z głównemi wygranemi 250.000, 200.000, 100.000, złr. i t. d. za **9 złr.**

Za 10 kwitów częściowych tego rodzaju losów, wydaję również **pół** losu oryginalnego.

WECHSELHAUS J. GRÜN,

Wien, Wollzeile Nr. 29.

Wysyłkę uskuteczniam za zaliczką pocztową. Listy ciągnienia wysyłam franco.

Wm. Knaust,

Wien, Leopoldstadt,
Miesbachgasse 15, gegenüber dem k. k. Augarten.

Etablirt: 1823.

1065 49—100



Garantie.

Feuerspritzen aller Sorten, Gartenspritzen, Gartenpumpen, Hydrophore oder Wasserzubringer, Zentrifugalpumpen, Baupumpen, Brunnenpumpen, Bier- und Weinpumpeu etc. Schläuche, Feuereimer von Hanf, Leder oder Kautschuck, Feuerwehr-Ausrüstungen.
Illustrirte Kataloge gratis per Post.

EAU DES CORDILIERES

Woda przygotowana według recepty od Indjan.

Leczy szybko i radykalnie najgwałtowniejszy ból zębów, zapobiega psuciu się zębów i krwawieniu dziąseł. Użycie codzienne tej wody, jak również **Proszku kordyljerskiego** zabezpiecza zęby od próchnienia. Metoda używania w polskim języku.

Skład główny w Paryżn na ulicy Hauteville Nr. 61; *we Lwowie* w aptece p. **Piotra Mikolasch**; w Brodach w aptece p. Kullak; w Krakowie w aptece p. Trauczyńskiego; w Warszawie w Składach aptecznych pp. Fer. Aug. Gallego i Ludwika Spiessa; w Poznaniu w apt. p. Dra. Mankiewicza. 1035 18—24

Uwiadomienie.

Gdy legalnie ukonstytuowane zgromadzenie jeneralne towarzystwa akcyjnego romuńskiej kolej żelaznej zezwoliło na zawarcie ugody z rządem księstwa Rumunii, na podstawie prawa rumuńskiego z dnia 6. stycznia r. b., ustanawiamy dla posiadaczy obligacyj rumuńskich, którzy do tej ugody nie przystąpili — **ostateczny termin** przystąpienia **do 1. marca r. b.**

Ci posiadacze obligacyj, którzy już nie są w posiadaniu zapadłych z dniem 1. stycznia 1872 kuponów, mogą do towarzystwa akcyjnego przystąpić jedynie za wpłatą całej kwoty tego kuponu. Jeneralne zgromadzenie waruje sobie orzeczenie, w jaki sposób ta kwota ma być obliczoną i jakie wynagrodzenie z tejże przyzwolonem będzie.

Przystąpienie do towarzystwa akcyjnego może nastąpić podług dawniejszego sposobu za złożeniem obligacji w miejscach poniżej wyrażonych z dołączeniem pełnomocnictwa w formie niżej określonej dla **dyrekcji towarzystwa dyskontowego** i dla domu bankierskiego **S. Bleichröder** w Berlinie, również przy dołączeniu spisu numerów deponowanych sztuk.

Berlin dnia 31. stycznia 1872.

Rada nadzorcza towarzystwa akcyjnego rumuńskich koleji żelaznych.

W **Berlinie** w dyrekcji Towarzystwa dyskontowego,
" u pana S Bleichröder,
" **Frankfurcie nad M.** u pp. M. A. von Rothschild & Söhne,
" **Wiedniu** w c. k. uprz. austr. zakładzie kredytowym dla handlu i przemysłu,
" u p. Jakóba Landau, 1388 1—2
" **Wrocławiu** " " E. Heimann,
" **Hanowerze** u pp. M. J. Frensdorf i w prowin. towarzystwie dysk. Hanowerskim,
" **Hamburgu** u pp. L, Behrens & Söhne,
" **Lipsku** u pp. Hammer & Schmidt,
" **Kolonii** u pp. Sal. Oppenheim jr. & Co.,
" **Stuttgardzie** u pp. Doertenbach & C,

W **Mnichowie** w bawarskim banku związkowym,
" **Mannheim** u pp. W. H. Landenburg & Söhne,
" **Magdeburgu** u pp. M. S. Meyer,
" **Brunszwiku** u pp. N. S. Nathalion, 1388 2—2
" **Bremie** u pp. J. Schultze & Wolde,
" **Oldenburgu** u pp. C. & G. Ballin,
we **Lwowie w Filii c. k. uprz. zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu,**
w **Amsterdamie** u p. D. L. Godldschmidt,
" **Krakowie** u p. Antoniego Hölzel,
" **Bukareszcie** w Banku rumuńskim,
" " u p. Jaques Poumay,
" " " " S. Jonnide

D . . Unterzeichnete hat d . . . . Rthlr. . . . . **Rumänische 7 1/2 procentige Eisenbahn-Obligationen** übergeben uud ermächtigt die Direction der Disconto-Gesellschaft und das Bankhaus S. Bleichröder zu Berlin in Gemässheit der von diesen Firmen erlassenen Aufforderung vom 2. November 1871 für . . . . . der von den Inhabern der vorgedachten Obligationen gebildeten - Actiengesellschaft beizutreten, erklärt sich auch mit allen Schritten einverstanden, welche obgenanannte Firmen zu diesem Zwecke thun werden.

. . . . den . . . . 1872.

Wydawca i właściciel Jan Dobrzański. Redaktor odpowiedzialny Platon Kostecki. Z drukarni „Gazety Narodowej" pod zarządem A. Skerla.